



MARCHAND, general francuski, słynny zdobywca Sudanu, zmarł w Paryżu w wieku 70 lat.

WYDAWCA: A. B. C. D. E. F. G. H. I. J. K. L. M. N. O. P.

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



GUITERAS, minister spraw wewnętrznych na Kubie dokonał zamachu stanu, proklamując się prezydentem.

ROK XII.

ŚRODA, DNIA 17 STYCZNIA 1934 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 17

Nieudany przewrót hitlerowski w Austrii Próba opanowania Heimwehry przez udaremniowaną Działacz hitlerowski Habicht upatrzony na prezydenta Austrii

Wiedeń, 17 stycznia.

Jak wiadomo, od pewnego czasu toczyły się rokowania między Niemcami a hitlerowcami austriackimi w sprawie dokonania przewrotu hitlerowskiego w Austrii. Rokowania te zostały zdemaskowane obecnie i plany hitlerowców austriackich udaremniowane. Obecnie wyszło na jaw, że inicjatorem tego planu był przywódca Heimwehry austriackiej hr. Alberti, i przywódca hitlerowców Frauenfeld. Przygotowania były posunięte tak daleko, że wyznaczono nawet dzień przewrotu hitlerowskiego.

Jako następca prezydenta republiki Miklasa był upatrzony mąż zaufania Hitlera znany działacz hitlerowski Habicht. Frauenfeld miał być obwołany kancle rzem związkowym, podczas gdy stanowiska ministrów mieli objąć aresztowany redaktor naczelny zawieszony

dziennika hitlerowskiego w Wiedniu Schattenfroh, hr. Alberti, b. płk. Leopold i sekretarz hr. Albertiego dr. Froh. W razie udania się zamachu Heimwehra miała być uznana za organizację półwojskową na wzór niemieckiego Stahlhelmu.

Jako mąż zaufania Hitlera występował podczas rokowań z Frauenfeldem niemiecki ksiądz Jozua Waldeck - Pyr-

ment, urzędnik niemieckiego urzędu spraw zagranicznych w Berlinie. Jak wiadomo, nie został on przez policję austriacką aresztowany, lecz poprostu wydalony do Niemiec.

Wiedeń, 17 stycznia.

Po usunięciu przywódcy Heimwehry dolno-austriackiej Albertiego, który, jak wiadomo, został przychwycony na kon-szachtach z narodowymi socjalistami, po-

wierzył ks. Stahremberg komendę nad Heimwehrą dolno-austriacką, inż. Kubaczekowi.

Już po kilku jednak dniach okazało się, że Kubaczek idzie śladami Albertiego i usiłuje porozumieć się z narodowymi socjalistami, aby oderwać część Heimwehry od wspólnej organizacji. W odzwie do Heimwehry, oświadcza ks. Stahremberg, że złożył z urzędu inż. Kubaczka i objął sam komendę nad Heimwehrą dolno-austriacką.

Biura Heimwehry dolno-austriackiej zostały czasowo zamknięte. — Agendy przeniesione zostały do komendy głównej. Odezwa zakazuje członkom Heimwehry odbywania konferencji i obcowania z Albertim. Na niedzielę, 28 stycznia zwołany został zjazd przywódców Heimwehry dolno-austriackiej, w celu wyjaśnienia sytuacji.

Zagadkowe samobójstwo 14-letniego chłopca Korzystając z nieobecności matki napił się jodyny

Łódź, 17 stycznia

(ig) Wczoraj wieczorem zdarzył się dziwny i niecodzienny wypadek samobójstwa. Targnął się na życie 14-letni chłopiec, Józef Leszczyński, syn dozorczyńi domu przy ul. Drewnowskiej 36.

Przyczyna samobójstwa tak młodego chłopca przedstawia się bardzo zagadkowo. Chłopiec uczęszczał do jednej ze szkół łódzkich i uczył się wzorowo. Był cichy i spokojny, bardzo opanowany jak na swój wiek. Od kilku dni jednak w usposobieniu jego nastąpiła jakaś zmiana. Chłopiec posmutniał, siedział całemi

godzinami, wpatrując się w jeden punkt i nie dawał odpowiedzi na troskliwe pytania matki.

Wczoraj wieczorem, gdy matka na kilka minut wyszła z domu, chłopiec wypił sporą dawkę jodyny. Gdy matka wróciła, ujrzała go tarzającego się po ziemi. Natychmiast przewieziono młodego desperata do szpitala. Stan jego jest bardzo ciężki.

Matka nie umie wyjaśnić co skłoniło chłopca do tak rozpaczliwego kroku. — Leszczyński zaś jest dotąd nieprzytomny i zadawać mu żadnych pytań nie można.

Bezpłatny teatr w Berlinie dla celów propagandowych

Berlin, 17 stycznia.

(t) Przed kilku miesiącami zamknięty został Teatr Wielki w Berlinie z powodu braku jakichkolwiek środków finansowych i małej frekwencji.

Obecnie teatrem tym zaopiekował się rząd niemiecki. Postanowiono, że przedstawienia będą odbywać się bezpłatnie, a wstęp będzie dla każdego wolny.

Rząd niemiecki chce wykorzystać scenę dla celów propagandowych i będzie pokrywać wszystkie wydatki.

Patryjotyzm niemiecki Gdańska

Atak na Traktat Wersalski

Gdańsk, 17 stycznia.

W dniu 18 b. m. w Gdańsku odbędzie się „uroczystości” z powodu rocznicy złożenia przez Niemcy broni. We wszystkich szkołach o niemieckim języku wykładowym odbędzie się odczyty propagandowe na temat „pokrzywdzenia” Niemiec przez zwycięzców.

Senator oświaty Beck wydał w związku z tem odezwę, twierdzącą m. in., że traktat wersalski z roku 1919 stworzył krwawe granice w kraju niemieckim (?), doprowadzając do kulturalnego i gospodarczego upadku i będąc poniekąd kontynuowaniem wojny podczas pokoju.

Rejestracja wenerycznie chorych w Niemczech

Berlin, 17 stycznia.

Władze niemieckie przystąpiły obecnie do sporządzenia spisu wszystkich osób chorych wenerycznie. „Spis” ten odbędzie się w dniach od 15 stycznia do 15 lutego na obszarze całej Rzeszy.

Wszyscy lekarze oraz wszystkie szpitale i sanatoria obowiązane są przedłożyć ministerstwu dokładne spisy pacjentów, tudzież rodzaj ich choroby. — Nazwiska pacjentów trzymane będą w tajemnicy.

Wczesne rozpoczęcie robót sezonowych Już 1 kwietnia bezrobotni znajdą zatrudnienie

Łódź, 17 stycznia.

(it) Jak się dowiadujemy, zarząd m. Łodzi postanowił definitywnie, wobec ciężkiej sytuacji robotników sezonowych rozpocząć w tym roku roboty wyjątkowo wcześnie. Już dziś opracowywany jest cały plan robót na rok bieżący, a więc roboty brukarskie, plantacyjne, kanalizacyjne i wodociągowe. Plan ten będzie gotów za kilkanaście dni i przesłany zostanie do zatwierdzenia do władz nadzorczych, a równocześnie komisarz rządowy p. inż. Wojewódzki wystąpi do

Funduszu Pracy z wnioskiem o udzielenie Łodzi pożyczki.

Roboty sezonowe w Łodzi rozpoczną się, jeśli warunki atmosferyczne na to zezwolą, już w dniu 1 kwietnia. — Przypomnieć należy, że dotychczas roboty te zaczynały się zazwyczaj dopiero w połowie czerwca. Tak wczesne rozpoczęcie robót wyjdzie nietylko na korzyść Łodzi, gdyż będzie można przeprowadzić dużo inwestycji, lecz da także możliwość zarobkowe licznym rzeszom sezonowców.

Ustawa o reformie ustroju Niemiec

ma być wydana w bieżącym roku.—Kogo będzie się uważać za „sabotażystów gospodarczych”?

Berlin, 17 stycznia.

Członek pruskiej Rady Stanu Goerlitz wygłosił na zgromadzeniu organizacji rzemieślniczych i handlowych przemówienie, w którym wystąpił z ostrzeżeniem przed zakusami „scałonych elementów mieszczańskich i wolnomularskich, skierowanemi przeciw planom gospodarczym partii hitlerowskiej”.

Wszelkie próby sabotażu ze strony tych kół uważane będą za zakłócenie odbudowy gospodarczej i politycznej Niemiec, a ci, którzy uprawiają bierny opór wobec narodowych socjalistów, uznani zostaną za reakcjonistów.

Partia narodowo - socjalistyczna nie udopuści do podważania fundamentów swego dzieła zarówno przez między-narodówkę, jak i przez monarchistów.

Mówca zapowiedział ogłoszenie przez rząd Rzeszy jeszcze w bieżącym roku ustawy o reformie ustroju Nie-

miec, zaznaczając w końcu, że prawdopodobnie 31 stycznia zwołany zostanie Reichstag, przy czem kanclerz Hitler wystąpi z proklamacją do narodu niemieckiego oraz opinii świata.

Usypiacze na linii Warszawa-Gdańsk Dwie ofiary obudzone przez straż graniczną

Gdańsk, 17 stycznia.

Władze warszawskie zaalarmowane zostały kilku wypadkami okradzenia pasażerów w pociągach na linii Warszawa — Gdańsk. Prawdopodobnie operuje tu szajka usypiaczy kolejowych.

W dniu wczorajszym ofiara ich padło aż dwóch pasażerów, którzy zajęli sąsiadujące ze sobą przedziały. Są to pewien dyrektor fabryki w Oliwie oraz student. Dyrektor wracał z Warszawy

do Gdańska. Wkrótce po ruszeniu pociągu zasnął twardym snem i obudzony został dopiero w Tczewie przez straż graniczną. Jakież było jego przerażenie gdy stwierdził brak portfela zawierającego 2,700 guldów gdańskich.

Jednocześnie straż obudziła innego studenta, który również stwierdził, że padł ofiarą złodziei.

Szajki usypiaczy narazie nie zlikwidowano.

BEZCIELE SŁONCA

Egzotyczna powieść sensacyjna ukazała się w nowym, 34-ym numerze

tygodnika

CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ!

Numer ten zawiera nadto pierwszorzędne nowele, bardzo bogaty dział humoru, rozrywki umysłowe, wiadomości ze świata itd. itd.

Cena numeru 30 gr.

Jak żyją urzędnicy łódzcy

Z ołówkiem w ręku. — Kto spełnia rolę „ministra finansów”. — Na kredyt, czy za gotówkę. — Łódź jednym z najtańszych miast w Polsce

Łódź, 17 stycznia

(g) W wszystkich większych miastach Polski rodziny pracownicze — rodziny skromnych urzędników państwowych i komunalnych żyją niemal zupełnie jednakowo. Nie mówimy oczywiście o wypadkach wyjątkowych zarówno do datnich jak i ujemnych, t. j. takich, w których dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności urzędnik na skromnej posadzie ma jakieś uboczne dochody, często — odwrotnie — gdy przez lekkomyślność, nalóg lub nieszczęście w domu wydatki stają niewspółmierne z zarobkami.

Jeżeli w domu nie pracuje nikt poza ojcem — trzeba się dobrze z każdym groszem liczyć, trzeba go trzy razy obejrzeć, nim go się raz wyda. Wydaje się na rzeczy niezbędne — na jedzenie i mieszkanie w pierwszym rzędzie — potem dopiero myśli się o odzieży, wreszcie, na szarym końcu, są bardzo tanie i stosunkowo rzadkie rozrywki. Przeważnie „ministrem finansów” jest pani domu. Przez jej ręce przechodzą prawie całe zarobki ojca i męża, ona zawiąduje pieniądze i ona obraca nimi w ten sposób, by z jednej złotówki wydostać jak najwięcej, by wydać ją jak najproduktowniej. Jeżeli gospodarz nie wręcza na pierwszego małżonkę prawie całych swych zarobków — to dzieje się to tylko dlatego, że zatrzymuje sumę, przeznaczoną na komorne i na pewne stałe, większe wydatki.

Niekiedy system bywa inny: głównym skarbnikiem jest pan domu, który zatrzymuje przy sobie wszystko co zarabia — wydziela ją żonie tygodniówkę lub nawet — ten system przyjmuje się ostatnio w wielu domach — dnówkę.

Jest w tym sposobie prowadzenia domu jakby pewien cień braku zaufania do żony, pewna podejrzliwość, że zbyt wielka suma za prędko się w jej palcach rozplynie — ale jest również znaczna doza słusności: dnówka pozwala na ujęcie budżetu domowego w żelazne karby kontroli zupełnie nieskomplikowanej i wykluczającej wszelkie niespodzianki. Jasną jest rzeczą, że przy takim systemie prowadzenia domu, musi być jego głową osobą umiejącą pieniądze trzymać w garści i nie dająca się skusić, na żadne, bodaj drobne wydatki.

Sfery urzędnicze przeważnie nie mogą sobie pozwolić na służącą. Pani domu musi się nagiąć do tego i spełniać znużającą i ciężką pracę służącą. Najczęściej pomaga jej posługaczka „na przychodnie”. Przychodzi rzadziej codzień, a częściej dwa lub trzy razy na tydzień — sprząta, szoruje, spełnia trudniejsze roboty domowe i pobiera najwyższą kilkanaście złotych na miesiąc. Służąca jest dziś niemal luksusem. Posługaczka jest mimo wszystko niezbędna.

To, cośmy powiedzieli wyżej, dotyczy tych domów, w których się żyje za gotówkę. W sklepiku — głównym dostawcy wszelkich wiktuałów — płaci się gotówką przy codziennych zakupach. Tak samo u rzemieślnika i mleczarza.

Są jednak domy o innym sposobie prowadzenia tego miniaturowego przedsiębiorstwa, jakim jest każde gospodarstwo domowe. Cechą charakterystyczną tego systemu jest kredyt. Tutaj świeci triumfy „książeczka”. — Z książeczką idzie się do sklepiku, na książeczkę kupuje się mięso, na kredyt bierze się mleko...

Ten system jest stanowczo gorszy. Powstaje w ten sposób zależność od jednego tylko dostawcy, który, czując się pewien u odbiorcy, — zwykle liczy nieco większe ceny. Zresztą ceny muszą być wyższe, gdyż towar nie jest płatny w gotówce. Domy, w których książeczka zastępuje pieniądze, należą już z natury rzeczy do gorzej prowadzonych. Na pierwszego płaci się cały rachunek z książeczki. Najczęściej sumą, jaką notuje książeczka, wydaje się zbyt wysoka. I przeważnie — po opłaceniu sklepikarza i komornego, po pokryciu mniejszych zo-

bowizań i opłaceniu rat — w domu zostają się gorsze tylko. Ze w takiej sytuacji człowiek nie czuje się pewien siebie — to rzecz jasna.

Zdaje się, że nie będziemy dalecy od prawdy, jeśli powiemy, że ten tutaj przez nas nakreślony tryb wydatków przeciętnego urzędnika — jest wspólny dla wszystkich dzielnic kraju. Może tylko w Małopolsce, gdzie ludzie są oszczędniejsi i w Wielkopolsce, gdzie stopa życiowa jest nieco wyższa — wydaje się trochę mniej lub więcej. Równie są tak samo — poza pewnymi dodatkami — uposażenia urzędników na całym terenie Rzeczypospolitej.

A jednak, ceny w Polsce nie są jednakowe. Mąka pszena kosztuje w Warszawie, Wilnie i Gdyni 45 złotych za centnar, w Łodzi i Włocławku tylko 32 złote, a w Białymstoku za ledwie 29

zł. Mąka żytnia kosztuje w Żyrardowie 28 złotych, w pobliskiej Warszawie 24 zł., a w Łodzi 22 złote. Podobnie kształtują się ceny na inne artykuły pierwszej potrzeby.

Z tego zestawienia widać, że Łódź należy do miast prawie najtańszych w Polsce. Jakoś tego nie odczuwamy — powie co druga gospodyni. Niechybnie.

Ale komu nieraz ciąży owo ciągle skrupulatne liczenie się z groszem — ten niech sobie uprzytomni, że w Łodzi jest jednak taniej. I ponadto niech sobie zapamięta — że żyć z ołówkiem w ręku musi dziś każdy. Nawet ludzie wysoko uposażeni muszą się liczyć: drobne wydatki stanowią w sumie wielką pozycję. Trzeba tylko spróbować wydatków niezbędnych, by się przekonać, jak daleko potrafią zawieść.

„Dusiciel” i dłużnik Jak inkasowano pieniądze od p. Kociołka i co z tego wynikło?

Łódź, 17 stycznia.

(k) — Pan Zygmunt Kociołek swego czasu wystawił weksel na zlecenie krawca, p. Apolinarego Szyby, płatny w listopadzie roku ubiegłego.

Weksel na 30 złotych został dopuszczony do protestu. Gdy krawiec udał się do mieszkania wystawcy, domagając się uiszczenia należności, pan Kociołek oświadczył:

— Weksla odrazu nie wykupię z powodu brak gotówki. Natomiast mogę płacić leguralnie, co tydzień po dwa złote i tak uskutecznić całkowite prentensje.

Na propozycję tę krawiec przystał i zainkasował pierwsze 2 złote udał się do domu.

Przez kilka tygodni p. Kociołek dotrzymywał terminu i systematycznie płacił. Gdy jednak uiszczył 18 złotych przestał „regulować”. Wówczas pan Szyba posłał do mieszkania dłużnika „dusiciela”, którego specjalnością jest właśnie egzekwowanie należności od niedotrzymujących terminu płatników.

Gdy „dusiciel” przyszedł do pana Kociołka zastał go samego w mieszkaniu.

— Mam przyjemność upomnieć się o pare złotych tytułem niewykupionego wekselka — oświadczył panu K. przybyły.

— A z kim mam przyjemność?..

— Jestem „dusiciel”, od ściągania pieniędzy specjalista i o ile nie chcesz się pan wraz z najbliższą rodziną na

przestawianie mebli narazić — proszę płacić...

Pan Kociołek nie miał pieniędzy więc prosił „dusiciela”, aby sponterował mu należność, naco ten nie chciał się zgodzić. Od słowa do słowa doszło do kłótni a potem bójkę, podczas której pan Szyba nadwyrezył „dusicielowi” nogę.

Mimo, że weksel do tego czasu został już zapłacony, pan Szyba posiedzi tydzień w areszcie za pobicie „dusiciela” którego specjalnością było egzekwowanie należności od opornych dłużników.

Niezależnie od tej sprawy niedługo przed sądem grodzkim stanie „dusiciel”, p. Franciszek Zawadzki, jako oskarżony Pan Kociołek wytoczył mu sprawę o po gróźki, skierowane pod jego adresem.

Znowu afera kokainowa we Lwowie Aresztowanie handlarzy narkotyków

Lwów, 17 stycznia.

Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatniej afery kokainowej, której główny bohater, właściciel drogerji Weingarten osadzony został w więzieniu, a oto znów dowiadujemy się o nowej szajce handlarzy narkotyków.

Straż graniczna przytrzymała idącego ulicą Sakramentek kupca, Leona Kremnitzera, zam. przy ul. Krasickich

Nr. 15, który posiadał przy sobie kilogram kokainy, wartości 7.000 zł.

Równocześnie został przytrzymany Zallel Goldman, krewny Kremnitzera. Goldman stale mieszka w Złoczewie, przybywa jednak często do Lwowa, gdzie prowadził handel narkotyków.

Obu wymienionych odprowadzono do aresztu.

Funkcjonariusze straży granicznej i policji udali się do mieszkania Kremnitzera, gdzie jego żona Zofja usiłowała ukryć 18 gr. morfiny w proszku w ustępie. Wobec tego aresztowano także Kremnitzera.

Ujęcie międzynarodowego złodzieja kolejowego

Gniezno, 17 stycznia.

W ręce policji gnieźnieńskiej wpadł międzynarodowy złodziej kolejowy, którego przytrzymał pociąg pospieszny. Jest on podejrzany o kradzież złotego zegarka na szkodę p. Stanisława Jeskego z Ujścia.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska Gdańska 37

tel. 232-55
przyjmuje od 9—3
w LECZNICY, PIOTRKOWSKA 294
od 4—7 w.
(przy Górnym Ryunku)

Chorzy na RUPTURY, SKRZYWIENIE kregoslupa i różne kalectwa!



POMOC I SKUTEK BEZ OPERACJI!

Ruptury jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. RUPTURA staje się wielką jak głowa ludzka i spowodować może śmiertelne powikłania kieszki. Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie nałnie bezpieczniejsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji.

Na skrzywienie kregoslupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Na obrzęknięte żoładka i kieszki lecznicze bandaż brzuszny.

**Zakład Ortopedyczny
Spec. Ortop. J. RAPAPORT ze Lwowa**
Łódź, ul. Wólczańska Nr. 10, front, parter, tel. 221-77
UWAGA! Od dnia 1 września 1933 r. przyjmuje tylko osobiste. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje. Osobiste zjawienie się chorych jest konieczne.

PODZIEKOWANIE.

Ta droga składam serdeczne podziękowanie WPanum Dyr. J. Rapaportowi, zam. ul. Wólczańska 10 (front parter) za zaoplikowanie synowi mojemu Zbigniewowi, lat 15 aparatu ortopedycznego, leczniczego na skrzywienie kregoslupa. Syn mój czuje się obecnie bardzo dobrze, chodzi prosto, skrzywienie zostało całkowicie usunięte.
(-) L. KARPOWICZ.

Dr. Med. HENRYK

Ziomkowski

specjalista chorób wenerycznych i skórnych.

6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 3—4 i od 8—9 wiecz.
w niedzielę i święta od 10—1 po poł.

DOKTOR

REICHER

POWRÓCIŁ.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych.
Południowa 28. Tel. 201-93.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz., w niedzielę i święta od 9—1.
Ceny lecznicze.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Kubuś — detektyw i jego pies Medor
Codzienny sensacyjny film „Expressu” z nagrodami
Serja trzecia.



Dochodzenie — trudne nie jest. Zmudny tylko jest początek, Trzeba bowiem umiejętnie Chwyć w ręce — sprawy watek...
Więc w pokoju przemysłowca, Energiczna wrę już praca, Kubuś wiele chciałby wiedzieć, Wszystko bada i przewraca...
Co się stało z przemysłowcem, Może nagle uległ śmierci?... Pies pod stołem nagle ujrzał. Zaklejoną list w kopercie...
— Samobójstwo więc popełnił. Chyba napił się jodyny — Myśli Kubuś i list czyta, Bo ciekaw jest przyczyny... (Dalszy ciąg jutro)

Minjatury

Polityczna bajeczka

Mówiło się o sprawach politycznych. O tym, że zwiększa się w Europie ilość państw, w których rządzi dyktatorzy. Zacząło się od Rosji, potem zaraza przeszła na Włochy, ostatnio zaś na Niemcy.
— Nie rozumiem — wtrącił p. X. — dlaczego dyktatorzy postępują tak nieludzko! Odbierają obywatelom wszystkie prawa — pal ich licho! — ale dlaczego naprzykład Hitler wtrąca jeszcze swych wrogów politycznych do więzień, dlaczego torturuje ich w lochach, jak to miało ostatnio miejsce z majorem Laskowskim
— Nie rozumiem pan tego?... — odparł p. Y. — To przecie takhle proste... Wytlumaczę to panu na przykładzie...

Odkrycie nowego grobowca Faraona
Mściwa mumja skazuje na śmierć

W sferach angielskich archeologów duże wrażenie wywarła wiadomość o odkryciu na Saharze nowego grobowca faraona.
Wrażenie było tem silniejsze, iż poszczególni członkowie małej ekspedycji odkrywczej zapadli na tajemniczą chorobę, której nie mogli rozpoznać njetylko najwybitniejsi lekarze londyńscy, ale nawet sprowadzony umyślnie do stolicy Anglii profesor szwedzki, lekarz chorób orientalnych, uczony o głębokiej wiedzy.
Jak wykazały pierwiastkowe badania nowo odkryty grobowiec faraona jest jednym z najstarszych tego rodzaju budowli. Grobowiec ten wzniesiono jednemu z najdawniejszych faraonów, Atonowi, który — wedle tekstów znalezionych na miejscu papyrusów, był pierwszym reformatorem religijnyim świata, gdyż on to obalił istniejące wówczas posiagi bóstw egipskich, ogłosił słońce za jedyne boga, mianując siebie synem i następcą słońca na ziemi.
Faraon ten źle skończył, gdyż kapłani uchwalili rewolucję, która z kolei obaliła ambitnego monarchę „syna słońca”. Uduszonemu faraonowi jego nieliczni już

wyznawcy, którzy nie przeszli na stronę zwycięsców, wystawili grobowiec.
Wobec tego, iż poszczególni członkowie wyprawy, która odkryła grobowiec, zapadli na nieznaną nikomu chorobę, w sferach archeologów zapanaowała opinia, że mumja nowo odkrytego faraona — reformatora może stać się źródłem tragedii, jakie rozegrały się po odkryciu grobowca Tut-en-Ammona, — kiedy to wszyscy niemal członkowie ekspedycji odkrywczej śmiercią przypłacili to niezwykłe w dziejach archeologii odkrycie.
Obawy te były w części uzasadnione. Świadczyły o tem wypadki, jakie się następnie rozegrały, w części pod gorącym słońcem Afryki, w części zaś w stolicy Anglii.
Nie sprzedajmy jednakże faktów. Amatorzy niezmienne sensacyjny, a jednocześnie kształcący i naukowo in interesujących opowiadań winni zapamiętać się w 34-ty numer tygodnika „Co Tydzień Powieść”, który właśnie zawiera całość powieści p. t. „Czcięte słońca”, a nadto nowelę, dział humoru, rozmaiwości, rozgrywki umysłowe i t.d. n.

Poradnik astrologiczny

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 17 STYCZNIA
kocha sztukę i wyróżnia się swymi zdolnościami.
Jest to człowiek o usposobieniu spokojnym, myślącym, uprzejmy, utalentowany — natura słoneczna. Zachowanie się jego jest łagodne i pokojowe.
Jednakże podrażniony i rozgniewany — może okazać niesłychaną surowość i potęgę, a jego siły wewnętrzne, ukryte w głębi duszy — przejawiają się dopiero wtedy w całej pełni, gdy go spotkała jakież ciężkie przejście.
Urodziny dzisiejsze potęgają idealizm i dają umiłowanie piękna. Taki człowiek jest łagodny, lecz niezachwiany, usteplawy — nie pozwala się jednak ograniczyć.
Umysł głęboki o pewnych skłonnościach mistycznych łączy się tu z naturą bardzo zmyslową — co stwarza niezwykle napięcie psychiczne.
Jak wychować dziecko dziś urodzone? Ma ono usposobienie poważne i wydaje się być starszem, aniżeli jest w istocie. Zazwyczaj jest bardzo uświadomione, nieustannie bada i analizuje wszystko dookoła, zarówno jak i samego siebie, a jest przytem dość bojaźliwe.
Stąd też nie należy mu nigdy opowiadać fantastycznych historii, gdyż mogłyby to spotęgować jeszcze więcej jego bojaźliwość.
Dziecko takie potrzebuje czułego otoczenia i uznania za swe wysiłki, czego nie należy mu odmawiać. Nieraz wykazuje przytem tendencję do samotności, i nie chce zadawać się ze swymi rówieśnikami.
W swych pracach szkolnych wykazuje dużo zamiłowania i wytrwałości. Lubli towarzystwo starszych osób i pragnie im zawsze pomagać w pracy.
Gdy pobiera wykształcenie w zakładzie publicznym — towarzystwo kolegów wpływa nań dodatnio, dodaje mu energii i przedsiębiorczości. Z drugiej zaś strony kontakt z rówieśnikami pomaga takjemu dziecku do przezwyciężenia bojaźliwości i odrywa go od niepotrzebnego zagłębiania się w analizowanie swych przeżyć, do czego wykazuje skłonności.

Hallo! Tu radio!

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

- ŚRODA, 17 stycznia 1934 r.
7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
8.00—8.05: Odczyt, progr. na dzień bieżący.
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny przegląd prasy polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Muzyka lekka z płyt.
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.33—12.55: D. c. muzyki z płyt.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcje polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—15.55: Arje i pieśni w wyk. Artura Biccio (bas). Tr. ze Lwowa.
15.55—16.10: Tańce ludowe z płyt.
16.10—16.40: Program dla dzieci starszych.
16.40—16.55: Muzyka z płyt.
16.55—17.35: 12-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski” — wykonawcy: Warszawski Kwartet Smyczkowy.
17.35—17.50: Recital śpiewaczy Romana Stebelskiego. Tr. ze Lwowa.
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
18.00—18.20: Odczyt p. t. „Łowiectwo i ochrona przyrody” — wygł. prof. Juliusz Domaniewski.
18.20—19.00: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota.
19.00—19.05: Odczyt, progr. na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaiowości.
19.25—19.40: „Na pograniczu literatury i rzeczywistości” — wygł. Wacław Frenkiel. — (Feljeton literacki).
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.30: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego. W programie utwory Ryszarda Wagnera.
20.30—21.00: Piosenki w wykonaniu Hanki Ordonówny.
21.00—21.15: Feljton karnawałowy — wygłosi Janina Warnecka.
21.15—22.00: Koncert z cyklu „Współczesna literatura fortepianowa” — wyk. Zbigniew Drzewiecki.
22.00—23.00: Muzyka taneczna z danc. „Adria”.
23.00—23.05: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej i komun. policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki z dancingu „Adria”.
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
16.15. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Bournemouth.
19.30. BUDAPESZT. Tr. z Opery Królewskiej.
19.40. BRATISLAWA. „Don Juan”, opera Mozarta. Tr. z Teatru Narodowego.
20.30. STOCKHOLM. Koncert symfon.
21.00. MEDJOLAN. Koncert symfon.
21.45. PARYŻ. Koncert symfon.
„IVAR KREUGER” W STUDJO ŁÓDZKIEM POLSKIEGO RADJA.
W roku bieżącym Rozgłosnia Łódzkie Polskiego Radja nadaje po raz czwarty ze studja łódzkiego audycję, poświęconą premierom Teatru Miejskiego w Łodzi. Tym razem w czwartek o godz. 17.50 do 18.20 nadane będą fragmenty filmu scenicznego Jerzego Tepy p. t. „Ivar Kreuger”.
W roli szwedzkiego króla zapalek wystąpi w radio Edward Zytecki, pozostaem udział wezmą artyści teatru Miejskiego pp.: Alfred Szymański, Julia Składanek, Józef Winawer, Janusz Snay. Reżyserował Henryk Szletyński.

DNIA 17 STYCZNIA URODZILI SIĘ:
Król Stanisław Poniatowski, historyk Julian Bartoszewicz, Stanisław Wyspiański, św. Plus V — ostatni papież kanonizowany, Benjamin Franklin — amerykański uczony i mąż stanu, Houdard de la Motte — poeta i krytyk francuski z 18-go wieku, Carl Chr. Planck — filozof niemiec ki, August Weissmann — znany biolog, Carl Laemmle — amerykański magnat filmowy, Francis Lenormant — wybitny assyriolog, Henry Wood — literatka angielska, David Lloyd George — przywódca liberalów angielskich a również gwiazdy ekranu: Nijls Aster, Noah Beery snr. Brant Withers i Patsy Ruth Miller.
JAN STARZA DZIERŻBICKI.

Dyzuru aptek.
Nocy dzisiejszej dyzurują następujące aptoliki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezinska 56), M. Rozenblama (ul. Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrlicowska 95), J. Kłupta (Katna 54), L. Czerwskiego (Rolnicza 53).

Modelery artystyczne
tecznej roboty na drutach i szedelkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.
Tel. 143-21



Przygotowania Czechosłowacji do meczu piłkarskiego z Polską

Czeski Związek Piłkarski przygotowuje się bardzo starannie do meczu rewanżowego o mistrzostwo świata z Polską, który się odbędzie 15 kwietnia w Pradze czeskiej.

Doskonałe wyniki, uzyskane przez Polaków w Niemczech, Holandji, Belgii i Francji sprawiły, że Czesi przestali lekceważyć polskie piłkarstwo.

Czeski związek wybrał z olbrzymiej armii piłkarzy kilkudziesięciu zawodników z którymi przeprowadzony zostanie nie specjalny trening.

Wybrano trzech bramkarzy, czterech prawych obrońców, 5-ciu lewych obrońców, 4-ch prawych pomocników, 6-ciu środkowych pomocników, 6-ciu lewych pomocników, 6-u prawo-skrzydłowych, 7-miu lewo-skrzydłowych, 6-ciu środkowych napastników i 13-tu napastników grających po prawej i lewej stronie środkowej trójki napadu.

Najlepsi zawodnicy rozegrają szereg treningowych spotkań. 21-go stycznia na meczu z Berlinem Praga wystawia kombinowany skład, który ma wykazać formę poszczególnych reprezentantów czeskich. Równocześnie drugi team czeski walczyć będzie w meczu treningowym z klubem wiedeńskim. 28 stycznia odbędą się w Pradze, w Brnie i Pilźnie trzy dalsze treningowe mecze.

Sprostowanie

Nasze wczorajsze migawki z walnego zebrania ŁOZPN-u zaopatrzone zostały przez pomyłkę w fałszywy tytuł.

Najlepsza jedenastka wyłoniona na tych spotkaniach walczyć będzie 25 marca w Paryżu z reprezentacją Francji.

Dopiero następnie kapitan czeskiego związku ustali ostateczny skład reprezentacji na mecz z Polską.

Bal maskowy na lodzie odbędzie się w nadchodzącą sobotę w Helenowie

Wspaniałą niespodziankę karnawałową przygotowuje dla swych bywalców dyrekcja lodowiska helenowskiego.

W nadchodzącą sobotę odbędzie się mianowicie na lodowisku helenowskim bal maskowy na lodzie.

Organizatorzy zachęceniu powodzeniem szesnastoletniej pierwszej maskarady na lodzie postanowili i w tym roku dać publiczności możliwość wesołego spędzenia czasu.

Program maskarady jest bardzo bogaty i przewiduje między innymi szereg niespodzianek jak premiowanie masek, pokazowa jazda początkujących, gimkhannę łyżwiarską w wykonaniu znakomitych jeźdźców i t. d.

Przygrywać będzie orkiestra 28 p. s. k. Bufet pod zarządem Tivoli.

Dalsze szczegóły tej niezwykłej maskarady podamy w najbliższych numerach.

Revelacyjne spotkania na zawodach bokserkich ŻKS.—PKS.

Jak się dowiadujemy, w niedzielnym meczu bokserkim w Łodzi IKP—PKS, drużyna katowicka wystąpi w składzie następującym (od wagi muszej do ciężkiej): Nowakowski, Moczko, Matuszczyk, Milic, Gburski, Makosz, Wystrach i Wrazidło.

Wszyscy wymienieni pięściarze należą do czołowych zawodników śląskich.

Nowakowski jest jedną z najlepszych „much” w Polsce i miał nawet wyjechać jako rezerwy do Szwecji.

„Kogut” — Moczko, to pięściarz pomimo swego młodego wieku b. utalentowany i walka jego ze Spodniekiewiczem zapowiada się emocjonująco.

Matuszczyk w wadze piórkowej reprezentuje również wysoką klasę i w Łodzi jest już znany. Walka jego z Woźniakiewiczem zapowiada się atrakcyjnie, gdyż będzie to jednocześnie pierwszy występ reprezentacyjnego pięściarza Łodzi w barwach IKP.

Milic w wadze lekkiej odznacza się ambicją, długorekłą Gburski dobrą techniką i żarliwością.

Przeciwnik Chmielewskiego — Makosz podczas swego ostatniego występu w Łodzi znokautował Stahla I.

Wystrach, b. mistrz Polski wagi półciężkiej, również w sezonie bieżącym należy do najlepszych w swej wadze pięściarzy w kraju, wreszcie Wrazidło w wadze ciężkiej, groźny rywal Wocki, to pięściarz b. obiecujący.

Przed sprzedaż biletów rozpoczęła się już w firmie Z. Kowalski, Piotrkowska nr. 62.

Na międzynarodowych zawodach łyżwiarskich w Dawos, znana zawodniczka austriacka, Lisolette Landbeck, poprawiła swój własny rekord światowy na dystansie 500 metr. w czasie 51,3 sek. Drugie miejsce zajęła norweżka Lee — 52,6 sek.

DR. MED. HALTRECHT

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Piotrkowska 10, tel. 245-21
Przyjm. od 8—1 pp. i 5—9 w. w niedzielę i święta od 10—1 pp.

Doktor **H. SZUMACHER**
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz. w niedzielę i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DR. MED. **Al. Kopcowski**
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7—8 wieczór.

DR. MED. **Mikołaj Bornstein**
choroby kobiece i akuszerja
Rzgowska Nr. 5
(wejście Sieradzka 1). Tel. 191-08.
Przyjęcia: 10—11 i 16—19.30
niedziele: 10—12.

DR. MED. **T. RUNDSTEJNOWA**
CHOROBY DZIECI
Pomorska Nr. 7
tel. 127-84
przyjmuje od 4—7-ej.

DR. MED. **M. TAUBENHAUS**
CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
Zgierska 11,
tel. 246-09.
Przyjm. od 4—8 w.

Mydło Bebe faoffmana-idealne dla dzieci i dorosłych

Ogłoszenie

w sprawie dopłat, pobieranych przez Ubezpieczalnię Społeczną za porady i leki

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. o dopłatach za porady lekarskie, lekarstwa, środki lecznicze, pomocnicze i zabiegi lecznicze —

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA POBIERA OD UBEZPIECZONYCH I KONTYNUUJĄCYCH UBEZPIECZENIE ORAZ CZŁONKÓW ICH RODZIN NASTĘPUJĄCE DOPLATY:

- za każdą poradę lekarską po 20 groszy,
- za każdy zabieg leczniczy po 10 groszy,
- za każde lekarstwo, środek leczniczy i pomocniczy po 10 groszy,
- za każdy specyfik farmaceutyczny i preparat organoterapeutyczny po 30 groszy.

Jeżeli zabiegu leczniczego dokonują się jednocześnie a poradą, wówczas Ubezpieczalnia pobiera tylko 20 gr.

WYMIENIONE DOPLATY UBEZPIECZONY WINNI USKUTECZNIĆ PRZEZ WYKUPIENIE ODPowiedNIENI ZNACZKÓW PRZY ZGŁOSZENIU SIĘ O ŚWIADCZENIA.

ZNACZKI TE SPRZEDAWANE SĄ NA PUNKTACH POMOCY LEKARSKIEJ.

Powyższe Rozporządzenie zwalnia ubezpieczonych od dopłat w następujących wypadkach:

- chorób zakaźnych,
- chorób ostrych,
- chorób nagłych i spowodowanych wypadkiem oraz
- dzieci do lat 3-eh we wszystkich przypadkach chorób.

Zabiegi chirurgiczne i zabiegi rozpoznawcze również są wolne

Lekarz ordynujący decyduje na podstawie obowiązujących przepisów, czy zgłaszający się po świadczenia uiszcza dopłatę, czy też nie uiszcza.

W wypadku gdy dopłata nie jest wymagana — zgłaszający się zachowuje u siebie wykupiony znaczek, by użyć znaczek wówczas, gdy zajdzie tego potrzeba.

Dopłaty za lekarstwa pobierają apteki przy odbieraniu recept.

Ubezpieczeni, udający się po poradę lub lekarstwo, we własnym interesie winni zaopatrzyć się w znaczki dopłat.

Łódź, w styczniu 1934 r.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

DR. MED. L. NITECKI

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWRÓT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w. w niedzielę i święta od 9—12 w. no.

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVROSIN)
USUWA NAJOPRZECZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

DR. MED. St. Bibergal

Zawadzka 10
tel. 106-30.
Choroby skórne, weneryczne i elektroterapia,
przyjmuje od 9—1 i od 5—8 wiecz.,
w niedzielę i święta od 10—1 po poł.

Dr. med. **H. Klaczkowa**
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99.
tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i 5—8 wiecz.
CENY LEZNICOWE
MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Radwańska 24. m. 1. tel. 101-11.

DOKTOR Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9—1 i 5—9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1-ej.

DR. MED. **R. Augenfiszowa**
CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
Przyjmuje od 12—2 i od 5—8
Sródmiejska 12,
tel. 126-87

Doktor **H. ZELICKI**
akuszerja i choroby kobiece
Żeromskiego 1.
Godz. przyjęć 3—8, telefon 237-69

Dr. med. 2—30
H. Lubicz powrócił
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8—10 12—2, 5—8 w niedzielę i święta od 9—11

Dr. 30—2
W. BALIĆKA
POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pastel
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej
BATERIE 120 w. zł. 11.90 wprost z fabryk. Piotrkowska 79 w podwórzu
Akumulatory ładuje, naprawia jak również aparaty radiowe.

Wylazł p. ministra Becka do Genewy



P. minister spraw zagranicznych, Józef Beck, wyjechał do Genewy. Na zdjęciu p. minister Beck z małżonką w oknie wagonu.

Zgon znakomitego skrzypka polskiego



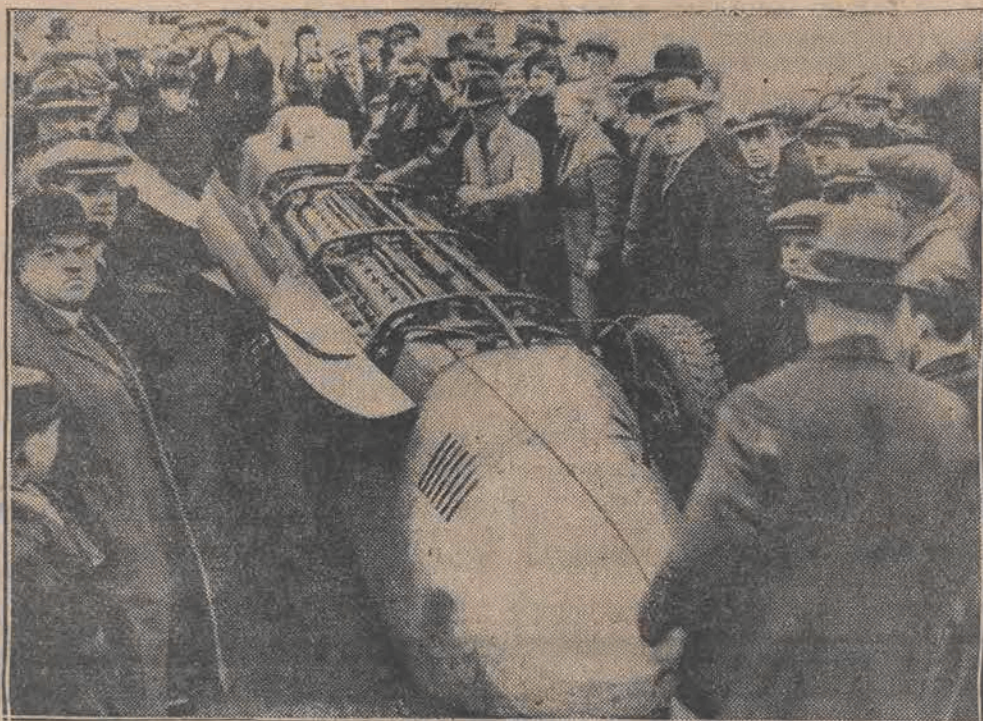
Jak doniosły depesze z Nowego Jorku, zmarł po długiej chorobie na raka, jeden z najznakomitszych skrzypków polskich, Paweł Kochański.

HUMOR ICH NIE OPUSZCZA.



Słynny komiicy bracia Fratellini wygrali na loterii we Francji 200 franków (około 70 złotych). Przyszli więc po pieniądzu z wielkim kosztem, budząc ogólny śmiech.

Przed nową próbą rekordu światowego



Angielski kierowca samochodowy, Jack Field, zamierza przy pomocy samochodu raketowego zdobyć rekord szybkości świata.

ZIMA NA RIWJERZE.



Podczas gdy my marznięmy, na lazurowym wybrzeżu, na Riwierze, ludzie kąpią się w morzu.

odzienna nowelka „Expressu“

Ostatnia noc

O godzinie dziewiątej wieczorem Ola Svenson, właściciel wielkiego przedsiębiorstwa metalurgicznego „Rekord“, zakończył swe obliczenia i wreszcie zrozumiał, że jego sytuacja jest zupełnie beznadziejna.

Bankructwu żadna siła ludzka już nie zdoła zapobiec. A gdy wkroczą władze sądowe, wyjdzie na jaw szereg spraw, które niewątpliwie wtrąca go do więzienia.

Czy czekać aż bankructwo będzie oficjalnie stwierdzone? Nie, to nie miało żadnego sensu. Uciec do innego kraju i rozpocząć nowe życie?

Svenson był już bardzo zmęczony wieloletnią walką o miliony.

Teraz, gdy wszystko stracił, nie mógł już na nowo rozpoczynać.

A więc pozostało tylko — samobójstwo.

Svenson westchnął ciężko. — Nawet nikt mnie nie będzie żałował — pomyślał.

Znany przemysłowiec nie znalazł bowiem szczęścia w życiu rodzinnym.

Zona go zdradzała, wiedział o tem dokładnie i jeśli dotąd go nie porzuciła, to tylko dlatego, że miał pieniądze. Dzieci nie miał.

Z braćmi, którym źle się materialnie powodziło, zerwał już przed laty i nie utrzymywał żadnych absolutnie

stosunków.

Svenson postanowił nie pozostawić nawet pożegnalnego listu. Uważał to za zupełnie zbyteczne.

Gdy już powziął ostateczną decyzję, spokojnie zamknął biurko w swym gabinecie, schował do kieszeni rewolwer i wolnym krokiem opuścił biuro, w którym w tym czasie prócz woźnych już nie było nikogo.

— Pójdę się trochę zabawić — postanowił. — Do rana jeszcze dużo czasu, trzeba skończyć z życiem na weselo!

Taksówka zawiozła go do jednego z popularnych lokali tanecznych.

Zastał tam kilku znajomych i przysiadł się do ich stolika. Wypili dwie butelki dobrego wina.

Svenson, któremu już trochę szumiało w głowie, sypał dowcipami, jak z rękawa.

— Musiał się panu dzisiaj udać jakiś interes! — zauważył jeden z znajomych. — Już dawno pana nie widziałem w takim wesołym nastroju!

Svenson roześmiał się głośno. Nie odpowiedział mu.

Około godziny pierwszej po północy pożegnał znajomych i udał się skolei do następnego lokalu.

W restauracji tej zbierało się mniej zamożne towarzystwo i może dlatego

było jeszcze weselej.

Gdy Svenson wkroczył na salę, zauważył jednego ze swych urzędników, Wiktora Wellsa. Człowiekiem tym pogardzał i wcale tego przed nim nie ukrywał. Wells był bowiem niesłychanie tępy, nie orjentował się zupełnie w swej pracy i nigdy nie umiał należycie spełnić poleceń.

Ale teraz przecież już biuro dla Svensona nie istniało. Dlatego widocznie poczuł sympatię do tego mizernego człowieka, któremu tyle zepsuł krwi.

— Panie Wells, — zawołał doń. — Nie uciekaj pan ode mnie. Chcę z panem pomówić.

Wells zbladł i począł się trząść ze strachu.

— Czego się pan boi? — roześmiał się Svenson. — Przecież tu nie jest biuro. Chcę z panem pomówić, jak równy z równym.

Po chwili już siedzieli w dwójkę przy stoliku.

Jak się okazało, Wells był już trochę również podchmielony. Gdy przemysłowiec poczęstował go koniakiem, stracił zupełnie głowę.

— Bardzo pana przepraszam za wszystkie krzywdy, które panu kiedykolwiek wyrządziłem — powiedział doń Svenson. — Pan jest bardzo sympatycznym człowiekiem. Żał mi pana szczerze.

Mały urzędnik długo spoglądał na swego szefa, który do tej pory go napawał bezgranicznym strachem i w końcu rozplakał się, jak małe dziecko.

— Czego pan płacze — zawołał zdumiony przemysłowiec. — Co się panu stało?

— Pan dziś jest taki dobry... powiem panu wszystko — wybełkotał Wells. — Zamówiłem przed chwilą dla siebie osobny gabinet, by tam popełnić samobójstwo. A wie pan dlaczego? Bo przywłaszczyłem sobie przeszło 500 dołarów. Matka była ciężko chora, musiałem ją ratować. Słyszałem, że za parę dni ma być w biurze kontrola ksiąg. Nie chcę pójść do więzienia, wołę już sam skończyć ze sobą.

— O jaką sumę chodzi? Powiedz pan dokładnie — spytał go przemysłowiec.

— 523 dolary. Svenson wyjął z portfela paczkę banknotów, przeliczył je i wręczył Wellswi odpowiednią sumę.

— Proszę, tu ma pan pieniądze — powiedział. — Teraz już pan przestanie myśleć o samobójstwie, prawda?

— Tak — wybełkotał urzędnik, który momentalnie otrzeźwiał.

— Ale wzamian za to — ciągnął dalej Svenson — ustąpi mi pan swój gabinet. Który to numer?

— Gabinet numer siedem.

Svenson uściśnął rękę Wellswi i nie patrząc już na niego, równym, spokojnym krokiem udał się do gabinetu i zamknął się w nim.

Po kilku minutach huknął strzał.

Gdy wyważono drzwi, Svenson był już martwy.

D.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty) nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika“, Nr. 68.148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 139-00.

— Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odp., redaktor odpowiedzialny: Jan Gröbelniak, Łódź, Piotrkowska 49.